

# 30daysoffline, Historia Prosta

Historia Prosta lecz trochę chłosta  
Wewnętrznie, zewnętrznie wyrasta jak z ciasta  
Wiem, wiem, wiem, wiem, wiem!  
Ze będzie kara, od ciebie z dała  
Dobrana para, a problem robi się głębszy  
Trafi się kilka fleszy, nie tych takich z górnej półki  
I daj, daj, daj, daj mi bułki  
Schowamy smutki, takie są skutki, Stuart Malutki

Bumshakalaka i nie pomaga  
To naturalne że przecież nie ucieknę  
Nie wybiegnę ja gdyby nigdy nic  
Nie polegnę, z reguły biegnę  
I biegnę i biegnę, I grzęznę  
A wiem, że to za wiele, słowami miele  
Choć lepsze zwykłe trele morele  
Oszukaj, wspomnieniem szukaj, ja pokazuje  
Otwarcie knuje  
Kto nie próbuje, ten nie wariuje z miłości z zazdrości, ten nie całuje  
Ten nie poczuje, jak łamią kości czułości  
Czy grad obojętności

Opycham się gdy stajesz w drzwiach  
I tak pozwalasz mi spróbować  
Jak zwykły dzień mija ten świat  
Co brat nie dawał odpowiedzi  
A może by tak wzburzyć się  
Skończyć, ...  
Bez wizji przodu ciągle tył  
Rozwijasz obijasz mną ścianę

Narysujemy własny plan  
Zmienimy czas słoneczny  
/3x

Planety zmieniają kierunek  
Meteoryty zaczną spadać z ziemi w kosmos